

Prywatne szkoły upadną bez pieniędzy z budżetu

Minister nauki do tej pory nie przeznaczył pieniędzy dla uczelni niepublicznych na kształcenie na studiach stacjonarnych.

– Resort od pięciu lat zwleka z wydaniem rozporządzenia, które określi warunki ubiegania się o budżetowe środki przez niepubliczne szkoły. Twierdzi, że nie ma pieniędzy – skarży się w rozmowie z „DGP” prof. Tadeusz Pomianek, rektor Wyższej Szkoły In-

formatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Dla prywatnych uczelni pomoc z budżetu to kwestia być albo nie być. Dziś studiuje tam 0,5 mln osób, ale w 2014 roku będzie tylko 250 tys. maturzystów. Niewielu z nich zdecyduje się płacić za studia, bo będą miejsca na bezpłatnych kierunkach. Uczelnie niepubliczne po prostu upadną.

urszula.mirowska@infor.pl